



Dużymi krokami zbliżamy się do WIELKIEGO FINAŁU!

Po wypełnieniu piszczalkami sekcji Rueckpositivu i Gross Pedal wreszcie przyszedł czas na prace przy głównej szafie organowej. Najpierw w Dreźnie – w zakładzie organmistrzowskim, a potem na miejscu w Gdańsku – w naszym kościele powstają kolejne elementy unikatowego instrumentu, które następnie z wielką pieczołowitością są umieszczane na właściwym miejscu wewnątrz ogromnej szafy organowej. Instrument pięknie i precyzyjnie od wewnątrz. Wszystko to przypomina pracę zegarmistrza, który z tysięcy drobnych części buduje coś, co za chwilę musi niezawodnie działać. W przypadku organów oprócz technicznej precyzji dochodzi jeszcze wymagający

element artystyczny – na końcu musi powstać nie tylko sprawnie działające urządzenie, ale przede wszystkim urzekający brzmieniem instrument muzyczny. Jednak efekty, które do tej pory były zakryte przed naszymi oczami, teraz możemy oglądać i podziwiać. W tym roku powstają kolejne dwie sekcje – Klein Pedal i Brustwerk. Ich brzmienie będziemy mogli usłyszeć na jesieni. Ostatnia faza budowy poszczególnych sekcji organowych nazywana jest strojeniem i intonacją. I jest to najbardziej nieprzewidywalny ze wszystkich okres prac organmistrzowskich, który wymaga czasu i cierpliwości, bo piszczalki potrafią być kapryśne i czasami długo trwa zanim

c.d. na str. 4



Pokój i Dobro!

KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW

ul. Świętej Trójcy 4
80-822 GDAŃSK

tel. 058/ 320 79 80

www.gdansk.franciszkanie.pl

www.franciszkanie.pl



Franciszkanie
(OFMConv.)

TYTUŁ Kościołów: Świętej Trójcy i Świętej Anny
TYTUŁ Klasztoru: Świętej Trójcy

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO WSPÓLNEJ MODLITWY:**

Msze Św. w niedziele i uroczystości

7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

19.15 (akademicka od X do VI)

Msze Św. w dni powszednie

12.00, 18.00

**W każdą środę zapraszamy do wspólnej modlitwy
z Matką Bożą Miłosierdzia:**

15.00 wystawienie Najśw. Sakramentu, koronka
do Bożego Miłosierdzia, 17.30 Różaniec

18.00 Msza św. Nowennowa w intencjach poleconych
wcześniej w zakrystii, po Mszy św. modlitwy nowennowe
do MB Miłosierdzia,

20.45 Komplet (modlitwa wieczorna Kościoła)

21.00 Apel Jasnogórski.

Grupy działające przy naszym środku duszpasterskim:

Franciszkański Zakon Świeckich (FZŚ)

odpowiedzialny o. Krzysztof Wojdyła

Spotkania odbywają się w drugą niedzielę miesiąca po Mszy Św.
o godz. 10.30 i we wszystkie poniedziałki na Mszy Św. o godz. 18.00

Rycerstwo Niepokalanej MI odpowiedzialny o. Kazimierz Brzozowski

Spotkania odbywają się w trzecią niedzielę miesiąca po Mszy Św.
o godz. 10.30 i pierwszą sobotę miesiąca na czuwaniu o godz. 18.00

Duszpasterstwo Akademickie odpowiedzialny o. Robert Zbierański

W niedzielę Eucharystia o godz. 19.15, ponadto w każdy piątek
o godz. 19.00 - katecheza i spotkanie w salce.

Żywy Różaniec odpowiedzialny o. Kazimierz Brzozowski

Spotkania odbywają się w pierwszą niedzielę miesiąca
po Mszy Św. o godz. 10.30

Grupa Charytatywna „Betania”

spotkania odbywają się we wtorek w salce w godz. 11.00-14.00

Wspólnota Rodzin „Źródło Życia” odpowiedzialny o. Tomasz Jank

Spotkania całej wspólnoty odbywają się w czwartą niedzielę miesiąca.

Wspólnota Nowej Ewangelizacji „Kana”

Spotkania odbywają się w każdy czwartek o godz. 19.00

Przyjmujemy na tzw. Msze św. gregoriańskie za zmarłych odprawiane
bez przerwy przez 30 dni. Intencje mszalne można zamawiać
przed i po każdej Mszy Św.

Konto na renowację Kościoła Św. Trójcy:

10 1240 1268 1111 0000 1542 5283

Gazeta Franciszkańska

Przygotowali:
o. Tomasz Jank
Izabela Skrzypczak-Wylęzek

Adres:
ul. Św. Trójcy 4, 80-822 Gdańsk

numer dostępny na stronie klasztoru:
www.gdansk.franciszkanie.pl

Wydawca:
Klasztor OO. Franciszkanów
Gdańsk

Druk:
Plus Print
tel. 58 309 93 51
www.plusprint.pl

Z KRONIKI

A.D. 2017

Od ukazania się nr 24 (Narodzenie
Pańskie 2016)

25-30 XII - w szopce na dziedzińcu
przebywały zwierzęta przywiezione
z Mierzeszyna. Podobnie, jak przed rokiem
w święta i dni poświęczone nasze szopki
(żywą na dziedzińcu i ruchomą w kościele)
nawiedziło ok. 15 tys. osób.



A.D. 2017

06 I - coroczne Kolędowanie u Franciszkanów.
Koncert odbył się w kościele Świętej Anny.
W tym roku wspólne śpiewanie kolęd
poprowadził o. Marek Kiedrowicz
z zespołem muzyków.

14 I - spotkanie opłatkowe dla wszystkich
zaangażowanych w odbudowę wielkich
organów z kościoła Świętej Trójcy -
Darczyńców, Patronów piszczałek,
koordynatorów odbudowy organów,
konserwatorów. W programie była m.in.
prezentacja nowych głosów organowych.

21 I - w kościele Świętej Anny odbyły się
jasełka przygotowane przez dzieci
i pedagogów z przedszkola „Wesoła Wyspa”.
Tłum dzieci-aktorów i rodziców wypełnił
kaplicę... Piękne przedstawienie.



I - odbywały się spotkania opłatkowe
naszych wspólnot duszpasterskich: Żywego
Różańca (na fotografii), Franciszkańskiego
Zakonu Świeckich, Rycerstwa
Niepokalanej...



28 II - z renowacji powróciła barokowa szafa
z zakrystii.

II - zakończyliśmy remont zakrystii wraz
z wymianą instalacji elektrycznej oraz
tablicy rozdzielczej.

19-22 III - rekolekcje wielkopostne
z naukami ogólnymi w naszej świątyni głosił
o. Andrzej Mielewczyk z franciszkańskiego
klasztoru w Darłównku. W tym samym czasie
wieczorami o. Andrzej głosił nauki również
dla duszpasterstwa akademickiego.

24-26 III - odbyły się już po raz czwarty
rekolekcje dla małżeństw prowadzone przez
o. Tomasza Janka we współpracy z naszą
Wspólnotą Rodzin „Źródło Życia”.
Tegoroczne rekolekcje w wypełnionej
kaplicy Świętej Anny były opatrzone
tytułem: Idziemy, głosimy, ryzykujemy
- z naciskiem położonym na dawanie
świadczenia wiary w swoim domu i w miejscu
pracy. Jak zwykle mocnym punktem
rekolekcji były głoszone świadectwa.

07 IV - po raz trzeci z naszego kościoła
wyruszyła ekstremalna Droga Krzyżowa do
naszego franciszkańskiego kościoła w Gdyni
na Wzgórzu Świętego Maksymiliana. Drogę
krzyżową zorganizował i poprowadził
podobnie, jak przed rokiem duszpasterz
powołaniowy o. Robert Twardokus.

13-16 IV - uroczyste przeżywamy Święte
Triduum Paschalne.



KLASZTORNEJ

29 IV-07 V – o. Tomasz z grupą 45 osób wyruszył autokarem na rekolekcje „Śladami Św. Franciszka” w Asyżu. Pielgrzymi nawiedzili też inne sanktuaria franciszkańskie. Byli w Padwie, na La Verna, w Gubbio, Poggio Bustone, Fonte Colombo i w Greccio.

13 V - uroczyste obchodziliśmy 100lecie objawień Matki Bożej w Fatimie. Odbyło się nabożeństwo fatimskie, a w kościele Świętej Trójcy w pobliżu ołtarza wystawiliśmy na kolumnie wielką figurę Matki Bożej Fatimskiej - będzie nam towarzyszyła przez cały najbliższy rok.

15 V - w naszym dużym kościele odbył się koncert orkiestry Oskar Fredriks Sinfonietta ze Szwecji z Göteborga.



20 V - podobnie jak przed rokiem włączyliśmy się w projekt „Noc muzeów”. Po kościele Świętej Trójcy zorganizowane grupy – przyprawdane z Muzeum Narodowego – oprowadzał rektor kościoła o. Tomasz Jank. Jak się okazało - było spore zainteresowanie historią i zabytkami naszego kościoła.

21 V - w murach naszego kościoła z kazaniem i promocją swojej książki „Spalić paszport” gościł o. Bogusław Dąbrowski – franciszkański misjonarz z Ugandy.

21V - 25lecie święceń kapłańskich celebrował w kościele Świętej Trójcy o. Waldemar Klinkosz – nasz franciszkański naukowiec-psycholog z KULu.

22 V - wzorem lat ubiegłych Franciszkański Zakon Świeckich pod przewodnictwem o. Marka Kiedrowicza przeżywał regionalny „Dzień modlitw i postu w intencji duchowej jedności Europy i świata”.

26 V - w kaplicy Świętej Anny Mszę św. prymicyjną odprawili nasi franciszkańscy neoprezbiterzy: o. Karol Wesołowski z Lęborka, o. Bartłomiej Ewertowski z Ostródy i o. Mateusz Świętosławski Kwidzyna. Świecenia kapłańskie otrzymali 20 maja w Ostródzie w naszym franciszkańskim kościele pod wezwaniem Św. Franciszka z Asyżu.



V - rozpoczęły się prace budowlano-konserwatorskie przy północnych elewacjach kościoła Świętej Trójcy, Świętej Anny i zachodnim murze granicznym.

04 VI - kolejny już raz w wigilię Zesłania Ducha Świętego w dużym kościele czuwały na modlitwie wspólnoty Szkoły Nowej Ewangelizacji. Natomiast w kościele Świętej Anny czuwały grupy maryjne i misyjne.

07 VI - z firmą Kristiana Wegscheidera z Drezna podpisaliśmy uroczyste umowę na ostatni etap odbudowy wielkich organów z kościoła Świętej Trójcy.

09-11 VI – w kościele Świętej Trójcy odbyła się kolejna edycja festiwalu Organy+ prowadzonego przez dr hab. Andrzeja Szadejko.

VI - dobiegły końca prace przy zabytkowym mechanizmie zegarowym A. Horna z naszej wieży zegarowej i przy zrekonstruowanej tarczy zegarowej z naszego kościoła. Prace prowadził znany gdański specjalista od zegarów wieżowych dr. Grzegorz Szychliński.



ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO W KOŚCIELE ŚWIĘTEJ TRÓJCY A.D. 2017



Jak w poprzednich latach w wigilię Zesłania Ducha Świętego kościół Świętej Trójcy zapełnił się po brzegi wiernymi wzywającymi Jego Mocy. Większość uczestników to członkowie ponad dwudziestu wspólnot Szkoły Nowej Ewangelizacji z terenu Trójmiasta. Piękny śpiew i modlitwa uwielbienia Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie wypełniły wielką halę kościoła. W organizacji spotkania wydatnie pomagała nasza wspólnota „Kana”.

Konto na rzecz odbudowy organów
z kościoła Świętej Trójcy:

06 1240 1268 1111 0010 1470 9558

Klasztor OO. Franciszkanów
ul. Świętej Trójcy 4
80-822 Gdańsk

tel. +48 606 231 933

(gwardian klasztoru i rektor kościoła
o. Tomasz Jank)

Odbudowę organów w ramach II etapu przewidzianego na lata 2016-2017: Gdańsk, kościół p.w. Świętej Trójcy – odbudowa historycznych organów – etap II (zadanie 1 i 2) w ramach programu operacyjnego: Rozwój infrastruktury kultury / Infrastruktura kultury dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

c.d. ze str. 1

„nauczą się” śpiewać tak, jak chce tego intonator, czyli osoba, która przy pomocy różnych zabiegów technicznych powoduje, że z metalowej rurki lub drewnianej tuby powstaje instrument muzyczny. Prace te będą się odbywać w naszym kościele przez całe lato do końca września.

Co więc pozostało do odbudowania? Niewiele w porównaniu z tym co już powstało, ale ... będzie to najważniejsza część zwana Hauptwerkem, czyli Sekcja Główna. Zabraliśmy już na tyle dużo pieniędzy, aby można było rozpocząć także i ten ostatni etap prac, ale czy uda się go zakończyć w terminie? Bardzo byśmy chcieli, aby w czerwcu 2018 organy zagrały pełnym dźwiękiem, by były już ukończone i gotowe. Będziemy wtedy obchodzili jubileusz 400-lecia powstania instrumentu. Jednak, aby tak się mogło stać, musimy jeszcze zbierać ok. 300 000 PLN. Mamy nadzieję, że tak jak do tej pory, przy niesłabnącej pomocy ludzi dobrej woli i firm, darczyńców i patronów piszczałek uda nam się ten cel osiągnąć. O co was wszystkich prosimy dziękując jednocześnie za Wasze dotychczasowe wsparcie.

Organy nasze, choć jeszcze nie ukończone, a także nasz kościół już stały się jednym z najważniejszych w regionie miejsc wykonawstwa inspirowanego dawnymi technikami wykonawczymi. Zapraszamy na festiwale muzyczne, które będą się odbywały w naszym kościele, aby zapoznać się z postępem prac i posłuchać brzmienia już wybudowanych, nastrojonych i zintonowanych piszczałek, a także znamienitych artystów z Polski i całej Europy w unikatowym repertuarze.

Andrzej Szadejko



UMOWA NA III ETAP ODBUDOWY WIELKICH ORGANÓW PODPISANA



To ważny moment w historii naszych organów. 7 czerwca podpisaliśmy uroczystie umowę na trzeci (ostatni) etap odbudowy wielkich organów z kościoła Świętej Trójcy. Tym samym możemy mieć nadzieję, że w czerwcu przyszłego roku, gdy będziemy obchodzili 400lecie budowy instrumentu, usłyszymy brzmienie wszystkich – 46 głosów organowych. Odbudowę organów rozpoczęliśmy w 2008 r. Najpierw musieliśmy przeprowadzić żmudny proces odbudowy – konserwacji i rekonstrukcji brakujących elementów – prospektów i szaf organowych. Proces ten zakończyliśmy ostatecznie w roku 2015 (głównie dzięki finansowemu wsparciu MKiDN oraz Gminy Miasta Gdańska przy dużym wkładzie własnym). Odbudowa pochłonęła 2.174.146,01 zł. W roku 2012, po rozstrzygnięciu międzynarodowego konkursu na koncepcję odbudowy instrumentu, podpisaliśmy z Kristianem Wegscheiderem z Drezna umowę na wykonanie pierwszej części instrumentu. Na kolejne etapy zbieraliśmy fundusze... (łącznie koszt instrumentu to prawie 4 mln 250 tys. zł) Dziś już wiemy, że dzięki życzliwości wielu Darczyńców, indywidualnych (mamy już ponad 440 Patronów) i instytucjonalnych, wsparciu Prezydenta Gdańska oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z nadzieją możemy liczyć na to, że dzieło ukończymy. Choć wciąż brakuje ok. 300 tys. zł wierzymy mocno, że tak jak dotąd, z Bożą pomocą i życzliwością wielu Ludzi Dobrej Woli, podołamy!

Wśród dostojnych gości, na uroczystości podpisania umowy, pojawili się m.in. o. Jan Maciejowski Minister Prowincjalny Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych (franciszkanów) Prowincji pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego, Paweł Adamowicz Prezydent Gdańska, Jacek Skarbek Prezes GIWK, Guy Fournier Prezes Saur Neptun Gdańsk wraz z wiceprezesem Jackiem Kielochem, Dorota Szymt zastępca Wojewódzkiego Pomorskiego Konserwatora Zabytków wraz z inspektorem Janem Tuskiem, Grzegorz Sulikowski Miejski Konserwator Zabytków wraz ze swoim zastępcą Januszem Tarnackim, Marek Bumblis Przewodniczący Komisji Kultury Rady Miasta Gdańska, Gustaw Czarnowski Dyrektor Pionu Infrastruktury Poczty Polskiej. Byli też franciszkańscy bracia z zarząd prowincji, z Domu Pojednania i Spotkań, z gdańskiego klasztoru Świętej Trójcy, konserwatorzy, wykonawcy, Patronowie piszczałek, sympatycy i wierni z kościoła Świętej Trójcy. Spotkanie prowadzili: o. Tomasz Jank rektor kościoła Świętej Trójcy i Andrzej Szadejko Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Kościoła Świętej Trójcy, a jednocześnie pełniący nadzór merytoryczny nad odbudową organów.

Były przemówienia pełne nadziei, brzmiały organy, została podpisana umowa... Panie Wegscheider – DODZIEŁA!

REMONTY I RENOWACJE 2017

- rozpoczęliśmy konserwację i remont elewacji północnej kościoła Świętej Trójcy (na prace otrzymaliśmy dotację z MKiDN w ramach programu operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe”, priorytet 1: „Ochrona Zabytków”);
- rozpoczęliśmy konserwację elewacji północnej wraz z oknami kaplicy Świętej Anny oraz konserwację muru granicznego - muru pomiędzy kaplicą a domem ryglowym (otrzymaliśmy dotację od Gminy Miasta Gdańsk);
- pragniemy kontynuować prace przy odbudowie zegara wieżowego (być może jeszcze w tym roku uda się odbudować cztery tarcze zegarowe);

Do każdego z tych projektów musimy wnieść tzw. wkład własny. W tym roku będzie to ok. 90 tys. zł. Dla nas franciszkanów to spora suma, stąd nie ukrywamy, że sukces, tak jak w poprzednim roku zależy od Bożego błogosławieństwa oraz hojności wielu Ludzi Dobrej Woli! Stąd nasza wyciągnięta franciszkańska dłoń z prośbą o pomoc – będziemy wdzięczni za każdy grosz przeznaczony na wyżej wskazany cel. Dziękujemy też Wszystkim, którzy składają swoje ofiary na utrzymanie kościoła i klasztoru...

- konto na rzecz renowacji i remontów kościoła Świętej Trójcy:

10 1240 1268 1111 0000 1542 5283

konto na rzecz odbudowy organów z kościoła Świętej Trójcy:

06 1240 1268 1111 0010 1470 9558

konto na rzecz utrzymania kościoła i klasztoru:

54 1240 1268 1111 0000 1542 5267

tel. 606 231 933 (gwardian klasztoru i rektor kościoła o. Tomasz Jank)

Klasztor OO. Franciszkanów

ul. Świętej Trójcy 4, 80-822 Gdańsk

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



1%



PRZEZNACZ 1% NA ODBUDOWĘ BAROKOWYCH ORGANÓW

Wystarczy w formularzu PIT
wpisać nazwę stowarzyszenia -
**Stowarzyszenie Przyjaciół Kościoła Świętej Trójcy
„Dziedziniac”,**
podać numer KRS - 0000276836
oraz kwotę, którą chcesz przekazać.

Zapraszamy do udziału w wielkim projekcie odbudowy historycznych organów Mertena Friese z 1618 r. w kościele OO. Franciszkanów p.w. Świętej Trójcy w Gdańsku

Każdy z nas może stać się Patronem Wielkich Organów. Swój wkład mogą w ten sposób uwiecznić osoby prywatne, rodziny, firmy, wspólnoty, parafie, grupy...

Szczegóły projektu znajdziemy w folderach wyłożonych w kościele Św. Trójcy w pobliżu odbudowujących się organów i na specjalnej stronie dotyczącej odbudowy organów

www.organy.gda.pl

Kontakt:

rektor kościoła Św. Trójcy o. Tomasz Jank

tel. +48 606 231 933 tjank@franciszkanie.pl

koordynator projektu odbudowy instrumentu dr Andrzej Szadejko

tel. +48 698 199 330 szadejko@wp.pl

Odbudowa prospektu organowego pod honorowym patronatem Prezydenta Gdańska i Ministra Prowincjalnego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych Prowincji Świętego Maksymiliana M. Kolbego jest wspierana finansowo przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Dziedzictwo Kulturowe” Priorytet 1 – Ochrona Zabytków, Gminę Miasta Gdańsk, Franciszkańską Prowincję Świętego Maksymiliana M. Kolbego oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Kościoła Świętej Trójcy „Dziedziniac”.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Franciszkanie
(OFMConv)

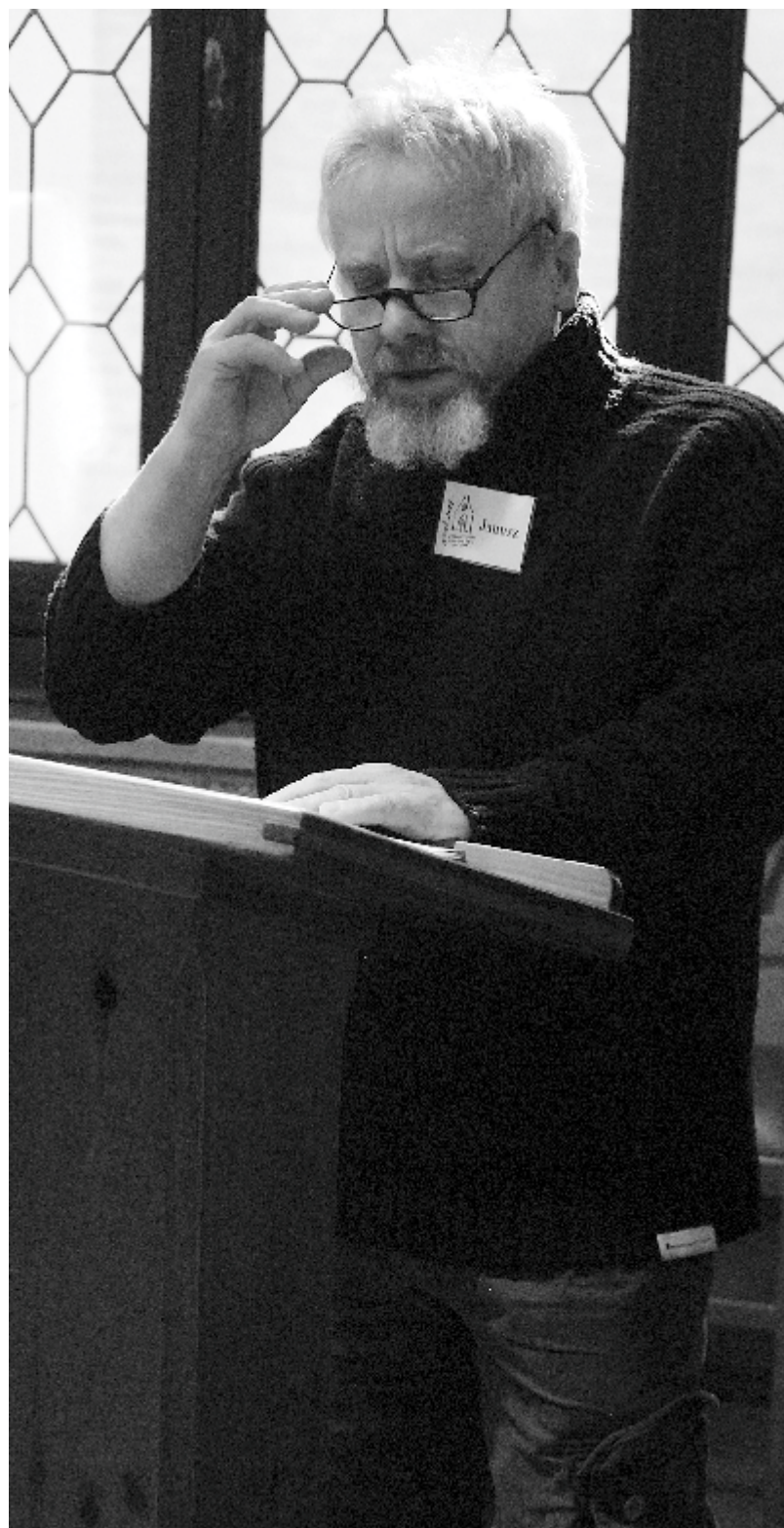


Stowarzyszenie
Przyjaciół
Kościoła
Świętej Trójcy
„Dziedziniac”

PRO TRINITATE 2017



Bracia z klasztoru Świętej Trójcy w Gdańsku zebrani na kapitule klasztornej dnia 2 czerwca 2017 r. postanowili w tym roku statuetką PRO TRINITATE – za zasługi dla kościoła Świętej Trójcy - uhonorować Pana Janusza Karca. Pan Janusz od lat jest zaangażowany w duszpasterstwo i życie franciszkańskie przy kościele Świętej Trójcy w Gdańsku. M.in. jest pomysłodawcą i pomaga w realizacji wielkich wydarzeń cyklicznych: „Asyż w Gdańsku” (spotkanie modlitewne o pokój przedstawicieli różnych religii, na wzór tego, które Jan Paweł II zorganizował w Asyżu w roku 1989) oraz „Popiszczmy razem” (spotkanie mikołajkowe dla dzieci z gdańskich przedszkoli i szkół wokół odbudowywanych organów). Warto zaznaczyć, że w pierwszym gdańskim „Asyżu” brał udział o. Mizzi - Maltańczyk z asyckiego Sacro Convento, zakonnik – twórca i „duch” modlitwy o pokój w mieście Świętego Franciszka. Choć spotkanie nie gromadzi tłumów, jest pięknym momentem



wspólnego dialogu, wzajemnego poznawania się, a nade wszystko modlitwy o pokój. „Popiszczmy razem” to wydarzenie, które gromadzi każdego roku w murach Świętej Trójcy nawet do tysiąca dzieci. Jest zatem z pewnością jednym z największych tego typu spotkań w Gdańsku. Ponadto Janusz od lat jest jednym z głównych organizatorów żywej szopki na klasztornym dziedzińcu. Można śmiało powiedzieć, że niewielu tak jak On kocha nasz gdański kościół, nasz zakon i Świętego Franciszka – prawdziwy franciszkański Przyjaciel. Gratulujemy!

Wyróżnienie zostanie wręczone panu Januszowi przez braci z klasztoru Świętej Trójcy podczas głównej Mszy św. odpustowej w Uroczystość Trójcy Przenajświętszej 11 czerwca 2017r.

o. Tomasz

Asyż, przez wielu ludzi, również niewierzących, nazywany jest miastem pokoju. To miasto, do którego Jan Paweł II w roku 1986 zaprosił duchownych wielu religii i wyznań do dialogu ekumenicznego i wspólnej modlitwy o pokój. Jakże to wołanie papieża o pokój jest aktualne również dzisiaj. Ale Asyż to przede wszystkim miasto Świętego Franciszka. Dla naszych gdańskich franciszkanów, którzy posługują przy kościele Świętej Trójcy, to miasto ich duchowego ojca, źródło duchowości, która pociągnęła ich do służby Bożej.

Od wielu lat o. Tomasz Jank, gwardian klasztoru i rektor kościoła organizuje wyjazdy rekolekcyjne do Asyżu. Były to wyjazdy zarówno dla młodzieży akademickiej jak i dla rodzin z dziećmi, ale przede wszystkim wyjazdy, dla tych, którzy poczuli pragnienie nie tylko turystycznego, ale przede wszystkim duchowego odkrycia tego miejsca. W roku 2017 w rekolekcjach wzięło udział 46 osób w wieku od 11 do 69 lat. Duża część z nas wcześniej się nie znała. Rekolekcje rozpoczęły się rano 29 kwietnia i trwały do niedzieli 7 maja.

Tym razem, poza samym Asyżem mieliśmy możliwość odkrycia innych miejsc, które zapisały się w życiu św. Franciszka. Odwiedziliśmy Gubbio, pięknie zachowane średniowieczne miasto, w którym św. Franciszek nawrócił wilka, a my niespodziewanie byliśmy świadkami niezwykłego popisu miejscowych dzwonników. Wędrowaliśmy po prowincji Rieti, gdzie za swego życia Franciszek przemierzył wiele dróg. W Poggio Bustone Bóg pozwolił mu doświadczyć przebaczenia grzechów młodości. Tam mogliśmy wspiąć się na górę do pustelni w jaskini (400 m różnicy wysokości) i modlić się kontemplując Boże Miłosierdzie. Kolejne istotne miejsce to Fonte Colombo, gdzie Franciszek pisał Regułę Zakonu Franciszkańskiego. I jeszcze niezwykle urocze, wręcz wykute w skale Greccio, w którym Franciszek zorganizował pierwszą na świecie szopkę Bożonarodzeniową (1223 r.) z matką i dzieckiem oraz żywymi zwierzętami – pierwowzór wszystkich naszych szopek. Oczywiście na trasie naszego pielgrzymowania nie zabrakło wizyty na La Verna, czyli na górze, gdzie Bóg przemówił do Franciszka pozostawiając na jego ciele znaki swojej męki i miłości (stygmaty).

Jednak głównym miejscem rekolekcji był Asyż, w którym urodzili się i św. Franciszek, i św. Klara. Odwiedziliśmy najważniejsze miejsca związane ze Świętym Biedaczną, a poznanie tych miejsc było głębsze dzięki wiedzy o. Tomasza, w tym znajomości historii powszechnej i historii sztuki. Wysłuchując się w głoszone nam przez niego Słowo Boże mogliśmy pogłębiać naszą wiarę, weryfikować nasze życie i zbliżyć się do Pana Boga.

I jeszcze jedno miejsce nieodłącznie związane z naszym franciszkańskim pielgrzymowaniem do Włoch – Padwa. Tam, kłaniając się przed grobem św. Antoniego modliliśmy się o łaskę wiary głębokiej i odważnej, o dar pokory i posłuszeństwa, czyli o to, czym obdarzył Bóg tego wielkiego Świętego.

Codzienna msza święta, liturgia godzin, katechezy o. Tomasz i dzielenia w grupach wyznaczały rytm naszych rekolekcyjnych ćwiczeń, a wspólnota osób dała nam możliwość odkrycia radości ze wspólnego przebywania. Poniżej prezentujemy kilka świadectw uczestników, którzy zechcieli podzielić się swoimi, czasem bardzo osobistymi doświadczeniami z tego czasu. *Dorota*



Asyż 2017



z Franciszkiem
dróg



szukamy
do Pana...



„Bądź wierna”

Wyjazdu na Rekolekcje do Asyżu nie planowałam, ale Bóg miał swój plan dla mnie. Był to czas, w którym umacniałam moją wiarę i na nowo odkryłam Św. Franciszka. Chodząc śladami Tego Wielkiego Świętego zauważałam co jeszcze mogę zmienić w moim życiu, aby całkowicie oddać się Panu Bogu i Matce Najświętszej.

W San Damiano „usłyszałam” w moim sercu słowa Pana „Bądź wierna”. Od czasu powrotu z Asyżu już kilka razy w sytuacjach, kiedy przeżywam jakieś trudności, kiedy chcę tak po ludzku zareagować nerwowo czy złośliwie, nagle na myśl przychodzą mi te słowa, które mnie umacniają i kierują moje działania na właściwe tory.

Wielkim przeżyciem dla mnie były spotkania w małych grupach. Szczególnie wspominam pierwsze spotkanie w małej grupie pod krzyżem nad przepaścią, gdzie nasz animator p. Jasiu poprosił, abyśmy uściskali krzyż i oddali Jezusowi swoje krzyże, a później uściskali „naszego” Marcina. Uklękałam pod krzyżem, uściskałam go mocno oddałam Jezusowi całe moje życie. Potem odwróciłam się i zobaczyłam Marcina, który siedział na kamieniu z rozpostartymi ramionami, a twarz jego dziwnie jaśniała i wyglądała jakby sam Pan Jezus patrzył na mnie i czekał na mnie z otwartymi ramionami.

Wielkim owocem duchowym tych rekolekcji jest objęcie dożywotnią modlitwą Margaretką o. Tomasza i o. Roberta z Watykanu, który spędził z nami kilka godzin w Asyżu. Serdeczne Bóg zapłać o. Tomaszowi, Dorocie i wszystkim uczestnikom tych rekolekcji za pięknie spędzony wspólny czas, kiedy to ze św. Franciszkiem szukaliśmy dróg do Pana.

Elia



Zdjęcia: Martyna Moczek i Robert Nitkowski



Asyż 2017



z Franciszkiem szukamy dróg do Pana...

Rekolekcje w Asyżu... Piękny i Błogosławiony Czas...

Aż boję się pomyśleć, że miało mnie tam nie być. Najpierw na rekolekcje zapisał się tylko mój mąż, ja byłam sceptycznie nastawiona do wyjazdu. Zbyt wiele spraw do zamknięcia przed, bądź co bądź, długą podróżą. Perspektywa kilku wolnych dni od pracy zawodowej wydawała się szansą na nadrobienie domowych zaległości. Ale mąż nie dawał za wygraną. Wyliczał argumenty, które miały mnie przekonać, a wśród nich zbliżającą się dwudziestą rocznicę naszego ślubu. Cóż... Zgodziłam się, wciąż marudząc, bo przed wyjazdem jeszcze mnóstwo spraw: trzeba odwieźć córkę do cioci, odstawić chorą mamę, z którą mieszkamy, i tak dalej, i tak dalej...

Dzień wyjazdu zapowiadał się okropnie: zimno i mokro. Nieco zrezygnowana jadę. Przed podróżą Msza Święta w kościele pw. Świętej Trójcy w Gdańsku i kazanie ojca Tomasza, naszego Rekolekcjonisty i Przewodnika. Ojciec przytacza słowa Jezusa: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię”. Słowa te, przecież wielokrotnie już słyszane, wówczas trafiły do mnie jak nigdy dotąd. „Utrudzona” i „obciążona” – tak to ja, to o mnie, to do mnie! Poczułam, jak Jezus mówi do mnie: PRZYJDŹ. Zaprasza mnie, wręcz wzywa po to, aby mnie umocnić. Trzeba tylko, a może aż, do Niego przyjść, oddać Mu to wszystko, co nas przytłacza i obciąża. Trzeba choć na chwilę zostawić codzienne sprawy i bolączki, znaleźć czas na spotkanie z Bogiem, dać Mu szansę zadziałać w swoim życiu.

I tak też się stało, czas rekolekcji był dla mnie czasem Łaski,

czasem spotkania z żywym Bogiem. Wiele pięknych chwil, pięknych miejsc, a przede wszystkim pięknych Ludzi, których dane było mi poznać podczas wyjazdu. Trudno ubrać w słowa te wszystkie odczucia, przemyślenia, emocje... Dzisiaj dziękuję Panu Bogu za łaskę uczestnictwa w asyjskich rekolekcjach. Ojcu Tomaszowi dziękuję za prowadzenie, a wszystkim Uczestnikom za piękną Wspólnotę Kościoła. Na koniec dziękuję mężowi Tomaszowi za wspaniały prezent z okazji naszej okrągłej rocznicy ślubu.

Agnieszka

Do Asyżu, jak do Domu

Do Asyżu zawsze wracam jak do Domu. Co prawda był to mój trzeci raz, ale jestem pewna, że tam właśnie moje serce zapuściło korzenie. Gdy dowiedziałam się o rekolekcjach - nie wahałam się. Czułam ogromną potrzebę takiego właśnie powrotu do Domu, wiedziałam, że Pan Bóg bardzo tego dla mnie chce.

Tak naprawdę we Wspólnocie Kościoła jestem właśnie dzięki Świętemu Franciszkowi z Asyżu. To jego spotkałam w bardzo trudnym momencie życia - spotkałam kogoś, kto bardzo cierpi, a w tym cierpieniu jednoczy się z Chrystusem. Odnalazłam we Franciszku część siebie i od tej pory idziemy razem.

Bardzo obawiałam się rekolekcji, bycia w nowej grupie - nie wiedziałam, czy będę potrafiła się odnaleźć. Pan Bóg przemienił to już pierwszego dnia - po wejściu do autokaru. Poczułam ogromną bliskość Pana w drugim człowieku... w życzliwości i jedności. To uczucie wzrastało każdego dnia. Wychwalam



Pana za tak pięknych ludzi, dziękuję Mu, że postawił właśnie tę Wspólnotę na drodze mojego życia.

Jednym z najpiękniejszych przeżyć rekolekcji było przebywanie na La Vernie. Od kiedy poznałam Franciszka, bardzo chciałam tam być. Pan Bóg spełnił moje marzenie... i jestem przekonana o Jego czułej obecności w tym miejscu. Pomimo niesprzyjającej pogody, ja w sercu miałam słońce i ogromną wdzięczność. A możliwość przeżycia tam Eucharystii... to ogromna łaska, dar za który będę wdzięczna do końca życia.

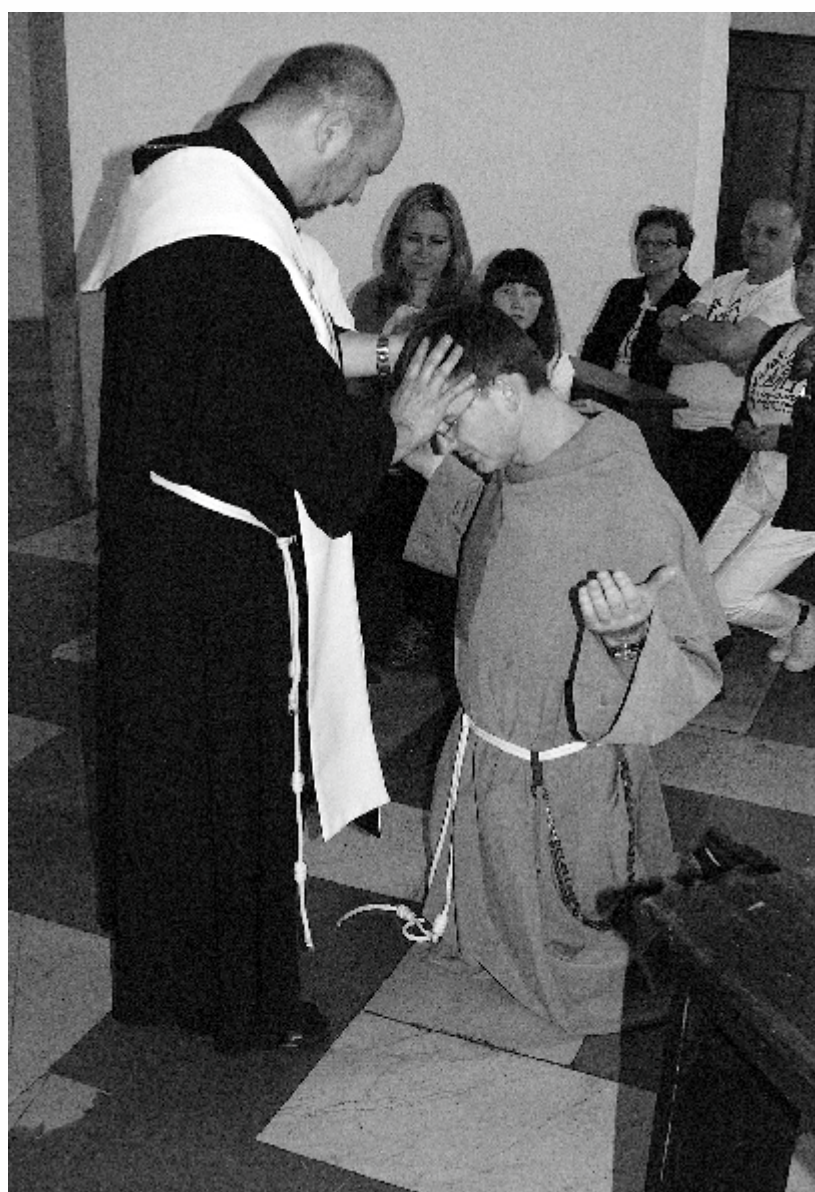
Drugim spełnionym marzeniem była Eucharystia w Bazylice, na dodatek przy Grobie Ojca Franciszka. Kiedy byłam kilka lat temu w Asyżu, ze wzruszeniem oglądałam i nasłuchiwałam Polaków sprawujących Mszę. Pan wzbudził we mnie ogromne pragnienie, by móc przyjąć Komunię właśnie tam... a że jest to dobry Tata - On wypełnił moje pragnienie Sobą. Na dodatek w obecności Franciszka. To piękno Eucharystii zostawiło w moim sercu ogromny ślad. Chciałabym by obraz tych dni pozostał we mnie na zawsze. Pan Bóg pozwolił spotkać Siebie w każdej osobie, którą dane było mi spotkać; w każdym małżeństwie; w każdej rodzinie... w miejscach i doświadczeniach tych dni. Chwała Jemu za wielkie dzieła. *Jda*

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Na imię mam Mirek i jestem alkoholikiem, który nie pije od 23 lat. Będę się starał w krótkich słowach opisać rekolekcje w Asyżu, ale żeby to uczynić muszę wyjaśnić dotychczasowe doświadczenia związane z pielgrzymkami i rekolekcjami.

Do tej pory byłem uczestnikiem około 30 pielgrzymek i około 10 rekolekcji w Zakroczymiu, Swarzewie, Gostyniu i Pelplinie. I wszystkie te wyjazdy były dla mnie owocne na dany czas. Wydawałoby się, że jestem zdecydowanie obyty i doświadczony pielgrzymem i że nic nie może już mnie zaskoczyć z tej strony. Dzisiaj wiem, że na wielu tych wyjazdach, nie wszystkim się podobało i mało kto wracał zadowolony i zmieniony. Bywały takie sytuacje, że zaraz po wyjeździe z Gdańska pielgrzymi dawali świadectwa, o tym jak bardzo są wdzięczni Bogu, jak bardzo go kochają i jak to w ich życiu następują wspaniałe zmiany, ale po przyjeździe na nocleg, a było to w Zakroczymiu, nagle wszyscy zapominają, o tym co mówili w autokarze i rozmowy, krzątania toczyła się przez całą noc. Rano po modlitwie porannej, ja z moją żoną Iwoną udaliśmy się na Mszę, ale w kościele nogi mi się ugięły. Nie było nikogo z naszej pielgrzymki, choć już nie było w planach na ten dzień mszy. Wtedy zrozumiałem, że nie słowa się liczą ale czyny. Z takimi doświadczeniami wyruszyłem na rekolekcje do Asyżu.

Pisząc te słowa nie potrafię wyrazić tego, co czuję i co przeżyłem, gdy byłem z Wami. I chociaż minął ponad tydzień od przyjazdu, nie mogę się odnaleźć w tej rzeczywistości, bo myślę, że z Wami dotknąłem przedsionka nieba. W okresie mojego picia sięgnąłem bram piekła i wydawałoby się, że kiedy przestałem pić, BÓG pokarze od razu to piękno swojego stworzenia. Tak nie było. Dzisiaj po latach, kiedy łączę wszystkie fakty i zdarzenia wiem, że Bóg daje mi tyle ile jestem



w stanie pojąć i znieść. Rekolekcje w Asyżu pokazały mi to, co po tylu doświadczeniach myślałem, że nie istnieje, czyli doskonałą wspólnotę w Chrystusie Panu.

(...) Nigdy nie doświadczyłem takiej jedności i miłości braterskiej jak na tych rekolekcjach (jesteśmy jedna wielką rodziną). Z całą pewnością mogę powiedzieć, że takich relacji i jedności między uczestnikami nie doznałem nawet w rodzinie. To było po prostu piękne. Dziękuję (...) za codzienną modlitwę jutrzni, nieszporów i komplety, za każde słowo Boże w tych precudnych miejscach, za wprowadzenie przez słowo do miejsc, w których przebywaliśmy, co pozwoliło mi poczuć atmosferę wieku XIII. Niezapomniane chwile wzruszenia i dotykania tych miejsc związanych ze św. Franciszkiem i św. Klarą. (...)

Co do wszystkich uczestników, moich braci i siostr, dziękuję z całego serca za to, że byliście, za waszą cierpliwość, odpowiedzialność, punktualność, miłość, dobre słowo, zrozumienie i za waszą wspianą wspólnotę. I za to, że teraz tęsknię za Wami wszystkimi i za każdym z osobna, tak jak tęskni się za najbliższymi. Dziś dziękuję Bogu za Was wszystkich, bo dzięki Wam odkryłem tajemnicę wspólnoty, jaką zbudowaliśmy razem mimo znacznych różnic wiekowych.

Piękno tych rekolekcji pokazał też nasz powrót i świadectwa powiedziane w autokarze. Nigdy wcześniej się z czymś takim nie spotkałem, aby wszyscy uczestnicy dali świadectwa, tak mocno otwierając swoje serca i rozum jak Wy. Wierzę, że ły

wylane i skruszone serca przyniosą oczekiwane owoce w naszym życiu, czego Wam i sobie życzę.

(...) Przypomniała mi się też pewna sytuacja, która bardzo mnie poruszyła i wzruszyła. Było to wtedy, gdy siedząc z kilkoma przyjaciółmi na placu komunalnym w Asyżu dnia 2-go maja (święto flagi narodowej) ujrzałem idącego samotnie ojca Tomasza dumnie niosącego flagę Polski. Zmięknęłam... i łyzy cisnęły mi się do oczu. (...) A Hymn Polski zaśpiewany na placu św. Klary przez całą naszą wspólnotę, wrył się głęboko w moją pamięć i zostanie do śmierci.

Dziękuję jeszcze raz każdemu z osobna w imieniu mojej żony Iwonki i syna Marcina, bo wiem co przeżyli i kim są, i modłę się do naszego kochanego BOGA o następne rekolekcje, które chciałbym z Wami przeżyć. I żeby Bóg błogosławił ojca Tomasza, który bez wątpienia ma wielką charyzmę zjednania sobie ludzi, między innymi poprzez organizowanie takich rekolekcji i przywracania grzeszników, czyli na przykład mnie, do Boga.

Z całą pokorą dziękuję że mogłem napisać tych parę słów o Nas, choć zdaję sobie sprawę, że jest to tylko chwila przeze mnie ujęta. A gdybym chciał opisać wszystko, to trzeba byłoby napisać kilka ksiąg. Jeszcze raz Bóg zapłać za cierpliwość tych, którzy będą czytali te świadectwo, a jeśli będzie ktoś czytał spoza naszych uczestników, to chciałbym zachęcić do przeżycia tego co było mi dane (...). Warunek jest jeden - otwórz serce. **BÓG ZAPŁAĆ**

Mirek



Odpoczywałam

Miałam wrażenie, że każdy przebyty kilometr oddala mnie od trosk, pracy i przede wszystkim od samej siebie stamtąd. Przyklejona do szyby autokaru chłonełam rzeczywistość, która była jak wielki prezent od Pana Boga zamknięty w kolorowym pudle. Otwierało się go, a tam było kolejne nie mniejsze... Zachwycający kościół franciszkański w Brnie, urzekające doliny austriackich Alp i słońce, które towarzyszyło nam przez całą podróż, malowniczo przedzierając się promieniami przez chmury. Charyzmatyczna La Verna i wieczorne, chłodne Gubbio były jak uwertura przed cudem Asyżu. Pełen słońca, zapachu róż i śpiewu ptaków, Asyż objawił mi się jak monumentalna pochwała życia. W jasnym kamieniu budowli i uśmiechniętych ludziach widziałam dziedzictwo zachwyty patrona tego miejsca - Franciszka.

Jeżeli Ojciec Niebieski przyjął mój zachwyty jako modlitwę, to nigdy dotąd tak szczerze i gorąco się nie modliłam. Inaczej nie potrafiłam, słowa nie przychodziły. Dopiero przy grobie Św. Franciszka zrozumiałam dlaczego się tu znalazłam. Napłynęły obrazy tej łąki z dzieciństwa i tej w San Giacomo gdzie mieliśmy czas na samotną modlitwę. Pan przywitał mnie na niej zapachem kwitnącego rozmarynu i mięty, jak swoje ukochane dziecko sprzed lat. Popłynęła modlitwa wdzięczności za otwarte oczy na cud stworzenia i radość z jego piękna. Z ziemi, słońca i deszczu Pan ulepił to, kim jesteśmy i to miejsce, gdzie powołał nas do życia... i to było dobre. Nagle przejrzałam i uśmiechnęłam się do tych, z którymi tu przyjechałam. Odwzajemnili się bliskością i serdecznością...stali się braćmi...dziękuję.

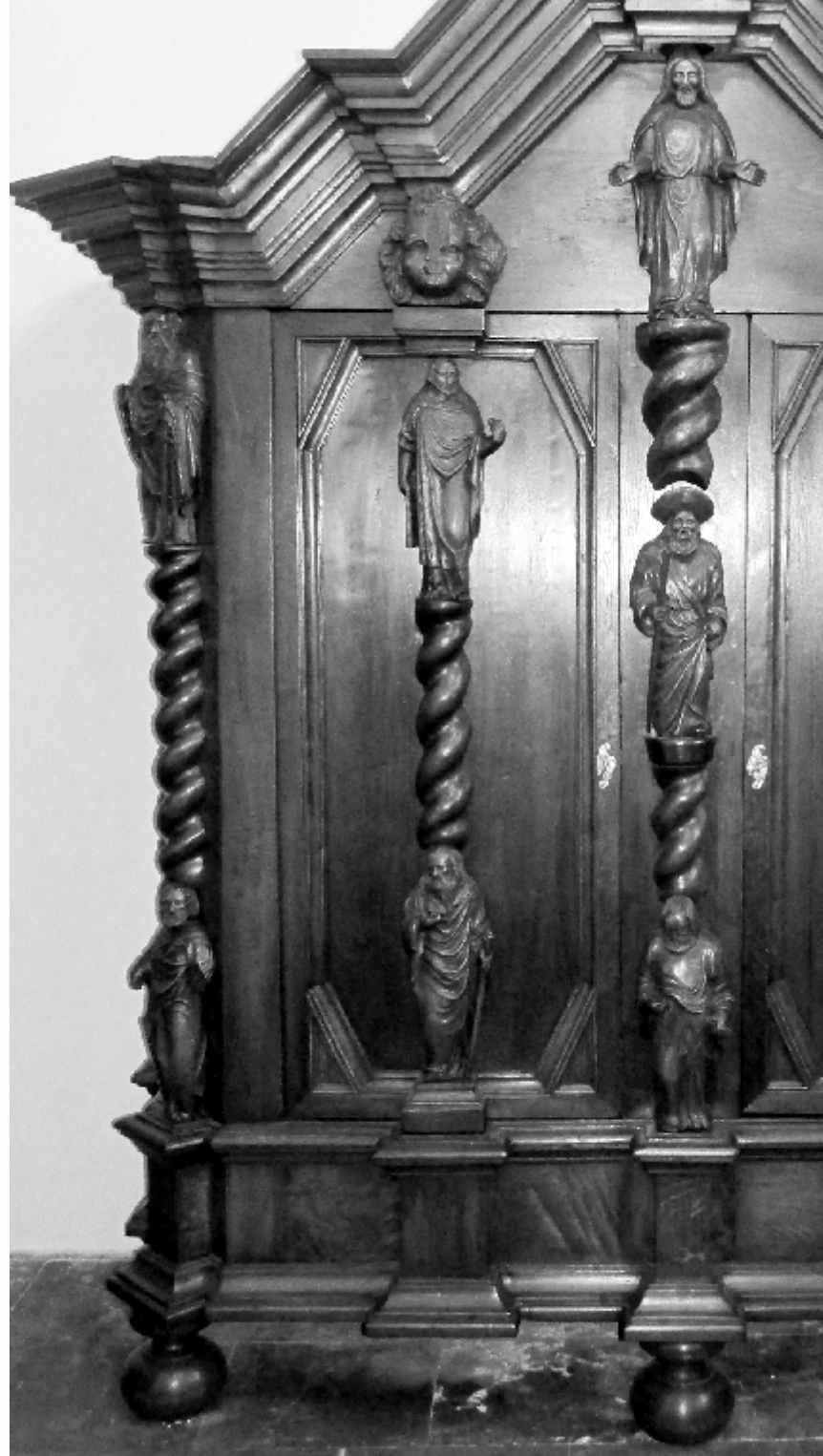
Regina



NIESPO DZIANKA W ZAKRYSTII

Gdańsk na przestrzeni wieków był przodującym ośrodkiem meblarstwa w skali europejskiej. Liczne warsztaty stolarskie wykonywały wiele odmian mebli - cieszących się dużą popularnością. Po roku 1489 powołany został w Gdańsku odrębny cech stolarzy. W 1555r. połączono cech stolarzy i snycerzy, który niebawem skupiał około 80 warsztatów meblarskich. W okresie gotyku konstruowano głównie meble skrzyniowe. Najpopularniejszym gatunkiem drewna stosowanym w meblarstwie był wówczas dąb, ceniony ze względu na trwałość i odporność na zagrzybienie. Meble gotyku cechuje duża różnorodność zdobnicza w postaci płaskorzeźbionej ornamentyki. Stosowano wówczas relief maswerkowy, a także fałdowy, oraz dekoracje w formie kartuszy herbowych. Duże zasługi w rozwoju stolarstwa artystycznego mieli cystersi z Oliwy, którzy we własnych warsztatach wytwarzali piękne meble kościelne. U nich właśnie zamówiono w XV w. stalle dla katedry w Gnieźnie. Z tego warsztatu pochodzą zachowane do dzisiaj stalle renesansowe w prezbiterium oraz w transepcie katedry w Oliwie. Natomiast kościół franciszkański Świętej Trójcy w Gdańsku szczyci się posiadaniem największej kolekcji stali gotyckich w Polsce. Te wspaniałe meble ustawione w prezbiterium - czyli w kościele Wieczerzy Pańskiej liczą 99 miejsc siedzących. Powstały one w latach 1510-1511 i posiadają urozmaicony program dekoracyjny. Kościół Świętej Trójcy posiada także dwa tryptyki szafiaste z ok. 1515 r. oraz rzadki gotycki kosz ambony z 1541 r. Jest to najstarsza kazalnica w Polsce. Epokę gotyku reprezentuje piękna stalla ustawiona w nawie północnej w pobliżu wielkiego krucyfiksu. Jej frontową balustradę zdobią tzw. ornamenty fałdowe, zaś oba boki dekorują ażurowe maswerkowe ornamenty. Elegancki kształt zapewnia stalli lekki baldachim, wzbogacony segmentowym ornamentem. Wnętrze świątyni kryje też ciekawą skrzynię z dwuskrzydłowymi drzwiami, mocowanymi na kutyh ozdobnych zawiasach. Ten mebel wykonany z drewna dębowego wymaga jeszcze zabiegów renowacyjnych. Nie jest wykluczone, że może on pochodzić z pocz. XVII w.

W ciągu stuleci zmieniały się style, technologie i materiały używane do wyrobu mebli. W okresie renesansu opanowano umiejętność tarcia cienkich desek, co spowodowało, że meble mogły być lżejsze. W 1562 r. wynaleziono cienką pilę zwaną włośnicą, co pozwoliło na zastosowanie techniki wycinania intarsji. Stolarze zastosowali egzotyczne gatunki drewna: mahoń, heban, dąb, czy też barwioną gruszę. Zaczęto wytwarzać forniry oraz projektować kompozycje zdobnicze - uzupełniane innymi gatunkami drewna, oraz masą perłową. Wśród mebli powszechne stają się szafy dwudrzwiowe z dolną częścią szufladową, wzbogacone motywami antycznymi. Krzesła i stoły dekorowano toczonymi tralkami. Siedziska pokrywano wytłaczaną skórą lub tkaninami. Cenne meble renesansowe posiada Muzeum Narodowe w Gdańsku. Pięknym przykładem sztuki snycerskiej z tego





okresu jest znajdująca się w kościele Świętej Katarzyny największa w Gdańsku chrzcielnica - zaprojektowana na planie ośmioboku, zdobiona techniką intarsji i datowana na rok 1589. Innym przykładem jest wykonana w 1611 r. w drewnie dębowym i klonowym ława Cechu Bednarzy w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła wzbogacona dekoracją malarską. Do sztuki renesansu nawiązuje stolarka artystyczna wielkiej szafy organowej w kościele Świętej Trójcy, jak też ołtarz Matki Bożej Ostrobramskiej w kaplicy Świętej Anny. W okresie Odrodzenia na Pomorzu dużą popularność zyskali znakomici snycerze: Szymon Herle z Gdańska oraz Mateusz Gletger z Braniewa.

Wielki rozwój meblarstwa gdańskiego nastąpił w epoce baroku. Wytwarzane wówczas meble były początkowo oparte na wzornictwie niderlandzkim, z którego uformował się z czasem odrębny styl „gdański”. W dziejach meblarstwa europejskiego meble gdańskie zajmują miejsce szczególne, a ich wysokie wartości estetyczne sprawiały, że cieszyły się one ogromną popularnością. Charakterystyczne dla mebli gdańskich były ciężkie, bogato dekorowane szafy, ze spiralnie skręconymi kolumnami, osadzone na kulistych nogach. Stoły i krzesła wsparte na spiralnie toczonych nogach oraz bogato rzeźbione ażurowe oparcia krzesel. Do wyrobu mebli najchętniej stosowano drewno dębowe, orzechowe, hebanowe, bukowe, ale także jesionowe.

W odrestaurowanej zakrystii kościoła Świętej Trójcy czeka nas także miła niespodzianka. Na ścianie wschodniej znajduje się piękna barokowa szafa przeznaczona do przechowywania ornatów oraz bielizny liturgicznej. Pochodzi ona z przełomu XVII-XVIII w. Jednobryłowa, dwudrzwiowa, wykonana z drewna dębowego. Konstrukcja szafy wsparta jest na pięciu kulistych nogach. Płaszczyzny drzwi oraz ścian bocznych zdobione są ornamentem ramowym utworzonym przez profilowane listwy. Poniżej drzwi dwie szuflady. Ściana frontowa wzbogacona podziałem architektonicznym w postaci spiralnie skręconych kolumn. Na osiach poszczególnych kolumnach umieszczono figury apostołów lub proroków. Bliższa ich identyfikacja jest utrudniona ponieważ większość atrybutów uległa zniszczeniu lub się po prostu nie zachowała. W górnej części szafy znajduje się masywne, łamane zwieńczenie- dekorowane głęboko profilowanymi listwami, tworzącymi wieniec górny. Wysunięty wieniec tworzy rodzaj wnęki ponad drzwiami, w której - umieszczona jest rzeźba Chrystusa.

Kształt szafy nieco odbiega od tradycyjnych wzorów gdańskich szaf barokowych - głównie poprzez wysoko uniesione zwieńczenie w jego środkowej części. To może potwierdzać, że mebel od początku był zaprojektowany do tutejszej zakrystii gdyż jego kształt wypełnia całą wysokość pomieszczenia i uwzględnia także profil sklepienia.

Renowację zabytkowej szafy przeprowadzono w roku 2016. W jej trakcie wykonano pięć brakujących figur apostołów, odtworzono pięć pięknych kulistych nóg, uzupełniono ścianę tylną. Sklejone zostały listwy wieńca górnego, dokonano scalenia kolorystycznego i nałożono stylowe okucia. Prace konserwatorskie zostały wykonane z uwzględnieniem dawnej technologii oraz materiałów (klej glutynowy). Prace te wykonała pracownia stolarska pana Wojciecha Grucy z Gdańska-Oruni, pod życzliwym nadzorem konserwatora - pani Marii Zakrzewskiej. Dzięki tym zabiegom kościół franciszkański zyskał kolejną atrakcję wzbogacającą jego zabytkowe wyposażenie.

Zdzisław Hynca

Zegar z wieży

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze pierwszy zegar na wieży kościoła Świętej Trójcy powstał w 1605 r. Miał on trzy tarcze i bił godziny. Od 1640 r. zegar ten posiadał dodatkową tarczę umieszczoną we wnętrzu kościoła i wybijał kwadransy. Kolejny zegar wykonał w 1702 r. Johann Anton Horn. Jego cztery drewniane tarcze zostały umieszczone na szczycie ośmiobocznej wieżyczki tuż pod gzymsem kosza nakrytego cebulastym hełmem (spalonym w 1945 r. i odbudowanym w 2006 r.). Każda z tarcz (o boku ok. 190 cm) posiadała tylko jedną wskazówkę – t zw. Manus Dei. Tarcze spłonęły podczas działań wojennych w 1945 r. Na szczęście ocalała jedna ze wskazówek – stąd możemy na jej podstawie stworzyć wierne kopie (jedna ze wskazówek już została wykonana). Przetrwowało też (cudem!) na wieży jedno z małych, blaszanych słoneczek z centralnej części tarczy północnej. Ocalał również kuty w żelazie mechanizm zegara. Jego solidna budowa świadczy o wysokim poziomie technicznym warsztatu, w którym został wykonany. Mechanizm nosi znamiona wyrobu manufakturowego, małoseryjnego. Sekcje mechanizmu chodu, bicia kwadransów i bicia godzin zostały umieszczone we wspólnym szkieletie klatkowym. Mechanizm chodu działa na podstawie regulatora wahadłowego (wahadło zrekonstruowane - zawieszono na ścianie) i wychwyty hakowego z masywną kotwicą. Mechanizm w latach 1996-2016 był ekspozowany w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska w Oddziale Zegarów Wieżowych. W ubiegłym roku powrócił na miejsce swojego przeznaczenia – do kościoła Świętej Trójcy. Niestety zabytkowy mechanizm nie będzie już napędzał w wieży wskazówek. Jednakże, ustawiony przy wejściu do zakrystii (w miejscu wskazanym przez konserwatorów) i pieczołowicie odrestaurowany przez wyśmienitego specjalistę od zegarów wieżowych dra Grzegorza Szychlińskiego, będzie interesującym eksponatem i zabytkiem techniki cieszącym oko oraz wnikliwe umysły odwiedzających kościół. Od czasu do czasu będzie też można zobaczyć ciekawy spektakl – moment uruchamiania mechanizmu. Będzie można zobaczyć wahadło w ruchu i usłyszeć bijące dzwonki – godzinowy i kwadransowy. Została też zrekonstruowana tarcza zegarowa z wielką wskazówką godzinową. Elektroniczny napęd sprawi, że odtąd Manus Dei (Ręka Boża!) będzie nam wyznaczała czas. Dziękujemy Panu Grzegorzowi i wszystkim, którzy w tym dziele pomagali. W szczególności dziękujemy Grupie ENERGA, bez której sponsorskiego wsparcia niezwykle trudno byłoby to dzieło w tym czasie wykonać. Teraz przystępujemy do rekonstrukcji tarcz i budowy napędu na wieży. Przymiarka już została zrobiona...

a. Tomasz Jank



kościół Świętej Trójcy w Gdańsku



Zdjęcia : o. Tomasz Jank



WIELKA PRZYMIARKA



Musimy odbudować cztery tarcze,
napęd, dwa dzwonki: godzinowy
i kwadransowy
czy się to się uda jeszcze w 2017 roku?
...oto jest pytanie!